

12. NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

PIERWSZE CZYTANIE (Hi 38,1.8-11)

Czytanie z Księgi Hioba.

Z wichru Pan odpowiedział Hiobowi tymi słowami: Kto bramą zamknął morze, gdy wyszło z łona wzburzone, gdym chmury mu dał za ubranie, za pieluszki ciemność pierwotną? Złamałem jego wielkość mym prawem, wprawiłem wrzeczadze i bramę. I rzekłem: "Aż dotąd, nie dalej! Tu zapora dla twoich nadętych fal". Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY (PS 107)

Ci, którzy na statkach ruszyli na morze,
aby uprawiać handel na ogromnych wodach,
ci widzieli dzieła Pana
i Jego cuda wśród głębin.

Powiedział On i wzbudził
wicher burzliwy,
i spiętrzył jego fale.
Wznosili się aż pod niebo, spadali aż do głębi;
ich dusza truchlała w nieszczęściu.

I w swoim ucisku wołali do Pana,
a On ich uwolnił od trwogi.
Zamienił burzę w wietrzyk łagodny,
a fale morskie umilkły¹.

Radowali się z tego, że nastąpiła cisza,
i że On przywiódł ich do upragnionej przystani.
Niech dzięki czynią Panu za Jego łaskawość,
za Jego cuda dla synów ludzkich!

DRUGIE CZYTANIE (2 Kor 5, 14-17)

Czytanie z drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Korintyan.

Bracia: Miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto stało się nowe. Oto słowo Boże

EWANGELIA (Mk 4, 35-41)

Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Gdy zapadł wieczór owego dnia, rzekł do nich: «Przeprawmy się na drugą stronę». Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. Naraz zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź już się napełniała. On zaś spał w tyle łodzi na wezłowiu. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?» On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się!». Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?» Oni zlekli się bardzo i mówili jeden do drugiego: «Kim właściwie On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?»

Oto słowo Pańskie